



Sygn. akt V KK 280/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Dorota Rysińska (sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

Protokolant Barbara Kobrzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika
w sprawie J. F.

skazanego z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 i art. 91 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 kwietnia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 24 lutego 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 31 października 2011 r.

1. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy skazanie J. F. za ciąg przestępstw przypisany w pkt. 1 wyroku Sądu pierwszej instancji i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w P.;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. O. - Kancelaria Prawna w P., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji.

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył J. F. o to, że:

I. W okresie od 13 sierpnia 2009 r. do 23 sierpnia 2009 r. w S., działając w warunkach recydywy wielokrotnej, dopuścił się ciągu następujących kradzieży z włamaniem:

- w nocy z 13 na 14 sierpnia 2009 r. włamał się do komisju RTV, skąd na szkodę P. K. zabrał w celu przywłaszczenia telefony komórkowe, ładowarki i inne przedmioty, powodując straty o wartości 3.000 zł, tj. o czyn określony w art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

- w dniu 22 sierpnia 2009 r. włamał się do drogerii „M.”, skąd zabrał wyroby tytoniowe oraz kosmetyki, powodując straty o łącznej wartości 3.250 zł na szkodę R. T., tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

- w nocy z 22 na 23 sierpnia 2009 r. włamał się do przedszkola nr 4, skąd zabrał radioodtwarzacz „Panasonic”, aparat cyfrowy „Samsung”, aparat fotograficzny na filmy, DVD, telefon stacjonarny „Simens” i inne przedmioty, powodując dla tego przedszkola straty w łącznej kwocie 1.500 zł, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

II. W dniu 22 sierpnia 2009 r. w S., działając w warunkach recydywy wielokrotnej dokonał na szkodę J. Z. kradzieży portfela z dokumentami tożsamości oraz kartami płatniczymi, tj. o przestępstwo z art. 278 § 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 w zw. z art. 11 § 2 i art. 64 § 2 k.k.;

III. W dniu 24 sierpnia 2009 r. w P., w warunkach recydywy wielokrotnej, dokonał kradzieży dokumentów tożsamości i kart płatniczych na szkodę P. S., tj. o czyn z art. 278 § 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 w zw. z art. 11 § 2 i art. 64 § 2 k.k.;

IV. w dniu 22 sierpnia 2009 r., będąc pozbawiony wolności na podstawie prawnego nakazu o zatrzymaniu w policyjnej izbie zatrzymań na terenie KPP w S., uwolnił się sam, działając w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 242 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

V. w dniu 22 sierpnia 2009 r. w S., działając w warunkach recydywy wielokrotnej, usiłował dokonać kradzieży roweru o wartości 350 zł na szkodę J. B., lecz celu tego nie osiągnął z uwagi na interwencję pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 31 października 2011 r. Sąd Rejonowy w S. rozstrzygnął w następujący sposób:

- (1) uznał J. F. za winnego czynów opisanych w pkt. I., przyjmując, że z przedszkola nr 4 oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia słuchawkę telefonu stacjonarnego marki Simens o nieustalonej wartości, i za ciąg przestępstw skazał go, na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k., na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu 100 stawek dziennych grzywny w kwocie 10 zł za jedną stawkę;
- (2, 4, 5.) uznał J. F. za winnego popełnienia czynów zarzucanych w pkt. II, IV i V, i za przestępstwa te skazał go, na podstawie wskazanych już przepisów, na jednostkowe kary pozbawienia wolności w rozmiarze, odpowiednio, roku, 6 miesięcy oraz 5 miesięcy pozbawienia wolności;
- (3) uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. III;
- (6) wymierzył J. F. łączną karę pozbawienia wolności w rozmiarze 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania.

Powyższy wyrok osobistą apelacją zaskarżył oskarżony J. F.

W apelacji tej zarzucił, na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k., rażącą surowość wymierzonej mu kary, w tym kary grzywny, nadto dowolną ocenę zeznań trzech świadków, a wreszcie „brak zmiany kwalifikacji prawnej czynu odnośnie kradzieży z włamaniem do przedszkola nr 4 w S. – pkt. 1 myślnik 3 aktu oskarżenia”. Powołując się na powyższe skarżący wniósł: „o obniżenie kary łącznej do 3 lat i 6 miesięcy, o zmianę kwalifikacji czynu odnośnie włamania do przedszkola (...) na zniszczenie mienia” oraz o obniżenie grzywny do kwoty 337,06 zł.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w P., uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Tenże wyrok Sądu Okręgowego, w części utrzymującej w mocy pkt. 1. i 6. Wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżył kasacją obrońca J. F. W skardze tej zarzucił wyrokowi rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 279 § 1 k.k. – przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że skazany dopuścił się kradzieży z włamaniem słuchawki od telefonu z przedszkola nr 4 w S., podczas gdy zachowanie oskarżonego we wskazanym zakresie wypełniało znamiona wykroczeń z art. 124 § 1 k.w. i art. 119 § 1 k.w., co w konsekwencji doprowadziło także do utrzymania w mocy nadmiernie surowej kary jednostkowej za ciąg przestępstw opisany w pkt. 1. wyroku sądu I instancji oraz nadmiernie surowej kary łącznej,

- art. 124 § 1 k.w. i art. 119 § 1 k.w. – przez ich niezastosowanie, pomimo że należało je zastosować do zachowania oskarżonego wskazanego jako trzeci czyn z ciągu przestępstw opisanego w pkt. I aktu oskarżenia.

W konsekwencji obrońca wskazał na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, polegającej na obrazie art. 5 § 1 pkt. 4 k.p.w. w zw. z art. 400 § 1 k.p.k., przez ich niezastosowanie, pomimo powstania przesłanek ich obligatoryjnego zastosowania. Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. w zaskarżonej części i uchylenie pkt. 1. i 6. wyroku Sądu Rejonowego w S. oraz:

a/ umorzenie postępowania w zakresie czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia jako trzeci czyn składający się na ciąg przestępstw, wobec stwierdzenia, że oskarżony dopuścił się jedynie wykroczeń polegających na tym, że:

- w dniu 22 sierpnia 2009 r. w S. dokonał zniszczenia szyby o wartości 50 zł na szkodę przedszkola nr 4, tj. czynu z art. 124 § 1 k.w.

- w dniu 23 sierpnia 2009 r. w S. dokonał kradzieży słuchawki telefonu Siemens o wartości poniżej 250 zł na szkodę przedszkola nr 4, tj. czynu z art. 119 § 1 k.w., i nastąpiło przedawnienie ich karalności (art. 45 § 1 k.w);

b/ przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w S. celem ponownego rozpoznania w zakresie rozstrzygnięcia o karze jednostkowej za ciąg przestępstw z pkt. I aktu oskarżenia oraz rozstrzygnięcia o karze łącznej.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i wniosek ten poparł występujący na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, choć wywiedzione w niej uchybienie – ocenione przez prokuratora Prokuratury Generalnej jako niedopuszczalny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zaskarżonego wyroku – nie zostało podniesione w wystarczająco precyzyjnej formie. Bez wątpienia jednak uzasadnienie skargi kasacyjnej daje wystarczającą podstawę do stwierdzenia (art. 118 § 1 k.p.k.), że intencją jej autora było wysunięcie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu przeprowadzenia niedostatecznej kontroli zarzutu obrazy prawa materialnego, podniesionego w osobistej apelacji oskarżonego J. F. Takiemu zaś zapatrywaniu nie można odmówić słuszności.

Analiza stanowiska Sądu Okręgowego wykazuje, że odnosząc się do wspomnianego zarzutu apelacji oskarżonego, Sąd ten skoncentrował się głównie na odparciu argumentów, w myśl których błędem było potraktowanie jako kradzieży zachowania, które ostatecznie nie przyniosło sprawcy korzyści majątkowej, skoro później zniszczył zabrany przedmiot. W swym wywodzie Sąd jednak również zaakcentował trafność całości wniosku Sądu Rejonowego co do oceny prawnej zachowania oskarżonego. Zauważając, że wypełniło ono wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., stwierdził, iż proponowana w apelacji *„kwalifikacja prawna art. 288 § 1 k.k. byłaby nieadekwatna do stanu faktycznego, ponieważ nie ujmowałyby zamiaru sprawcy ukierunkowanego na przełamanie zabezpieczenia rzeczy ruchomej (usunięcie przeszkody materialnej) zamykającego dostęp do rzeczy innym osobom, a następnie dokonanie zaboru zabezpieczonej rzeczy ruchomej”* (s. 10 motywów). Zabrakło natomiast w wywodzie Sądu *ad quem* zarówno pełnego wyjaśnienia tak wyrażonego poglądu – zwłaszcza w zakresie oceny kwestii dopuszczenia się zaboru rzeczy jako następstwa dokonania włamania, jak i odniesienia przytaczanej konstatacji do ustalonych w sprawie faktów, pozwalających na wnioskowanie o owym zamiarze działania J. F. w odniesieniu do zdarzeń związanych z jego bytnością na terenie przedszkola. Powyższe daje więc podstawę do stwierdzenia, że zawarty w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego nie został prawidłowo, zgodnie z wymogiem art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznany przez Sąd odwoławczy, i to niezależnie od tego, iż oskarżony w swej apelacji podniósł jeden tylko z aspektów oceny zachowania będącego przedmiotem ustaleń w sprawie.

W nawiązaniu, konieczne jest zatem krótkie przypomnienie stwierdzonych niespornie faktów. Otóż ustalono m.in., że w dniu 22 sierpnia 2009 r. oskarżony J. F., po dokonaniu kradzieży portfela na szkodę J. Z., kradzieży z włamaniem do drogerii oraz usiłowaniu kradzieży roweru na szkodę J. B., został zatrzymany i osadzony w Komendzie Policji w S., skąd tego samego wieczora dokonał samouwolnienia. Po ucieczce oskarżony udał się do pobliskiego przedszkola, które było mu znane, gdyż pracowała w nim jego matka. Włamał się do budynku, wybijając szybę w oknie na pierwszym piętrze, i na jego terenie spędził noc. Następnego dnia oskarżony telefonicznie wezwał do przedszkola kolegów. Otworzył okno na parterze, opuszczając zaś tą drogą budynek, zabrał ze sobą bezprzewodową słuchawkę od telefonu. Z przedszkola zostały natomiast zabrane

także inne rzeczy (m.in. radioodtwarzacz, aparaty fotograficzne, DVD), tyle że w nieustalonych okolicznościach. Kolejne dwie noce oskarżony spędził u jednego z kolegów, wcześniej zaś, w trakcie bytności nad jeziorem, wyrzucił do wody zabraną słuchawkę. W dniu 25 sierpnia 2009 r. J. F. został ponownie zatrzymany.

Dokonując oceny prawnej rozważanego zachowania jako przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k., Sąd Rejonowy wyraził pogląd, że kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia, w następstwie usunięcia przeszkody materialnej chroniącej dostęp tego do mienia. Podkreślił zarazem, że kradzieży z włamaniem można dopuścić się jedynie w zamiarze bezpośrednim (kierunkowym), przy czym sprecyzował, iż „*sprawca musi działać w celu przywłaszczenia przedmiotu zaboru, a ponieważ włamanie stanowi środek prowadzący do tego celu, musi także być objęte zamiarem bezpośrednim*” (s. 19 uzasadnienia). Jak więc widać, za jedynie istotną, dla wypełnienia znamion typu czynu opisanego w art. 279 § 1 k.k., uznano okoliczność, że oskarżony włamał się do przedszkola, wybijając szybę w jednym z okien, oraz okoliczność, że następnie – jak ujęto – zabrał słuchawkę od telefonu. Taki też sposób rozumowania, jak wcześniej zaznaczono, zaakceptował Sąd odwoławczy. W efekcie, trafne, lecz tylko niejako wtrącone spostrzeżenie Sądu I instancji, że włamanie stanowi środek prowadzący do celu polegającego na dokonaniu kradzieży zabezpieczonych rzeczy, znalazło się całkowicie poza obszarem rozważań w sprawie. Tymczasem, słuszne wskazanie na stronę podmiotową kradzieży z włamaniem nie może być uznane za wystarczające, jeżeli się pominie, że zamiar charakteryzujący działanie sprawcy omawianego przestępstwa stanowi nierozdzielalną całość, odnoszoną jednocześnie (równolegle) do kradzieży mienia i sposobu jej dokonania. Innymi słowy mówiąc, skoro przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. stanowi kwalifikowany typ kradzieży, której znamieniem kwalifikującym jest sposób działania, polegający na usunięciu przeszkody zabezpieczającej mienie podlegające zaborowi w celu przywłaszczenia, to jest oczywiste, że do wypełnienia tego znamienia dochodzi tylko wtedy, gdy pokonanie przez sprawcę dostępu do pomieszczenia, w którym znajduje się mienie, służy w jego zamiarze realizacji właśnie kradzieży tego mienia, a nie wyłącznie jakimkolwiek innemu celowi.

W kasacji celnie powołano się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 września 1996 r., III KKN 58/96, OSNKW 1996, z. 11-12, poz. 81, w myśl którego „*włamanie w rozumieniu art. 208 k.k. (z 1969 r., obecnie z art. 279 §*

1 k.k. – uwaga SN) *jest środkiem wiodącym do celu, to znaczy do dokonania kradzieży, a zatem zamiar zaboru powinien wystąpić co najmniej równocześnie (jeżeli nie z wyprzedzeniem czasowym) z podjęciem czynności polegających na pokonywaniu przeszkody*”. W orzeczeniu tym omówiono stanowisko judykatury i doktryny w tej szczegółowej kwestii, rysujące się pod rządami kolejno obowiązujących przepisów kryminalizujących (w tożsamy sposób) kradzież z włamaniem. Odsyłając tu do tego omówienia, wypada tylko zaktualizować katalog tych poglądów, choćby o stwierdzenie, że przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego jest obecnie z reguły akceptowane w literaturze prawniczej (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] A. Zoll [red.] Kodeks karny, Cześć szczególna, Komentarz, t. III, Kraków 2006, s. 97-98; O. Górniok [red.] Kodeks Karny, Komentarz, Warszawa 2006, s. 831). Podkreśla się zwłaszcza, że nie jest możliwe uznanie za kradzież z włamaniem zachowania, w którym dopiero po przełamaniu zabezpieczenia powstał u sprawcy zamiar zaboru rzeczy; w takim bowiem wypadku włamanie nie może być uznane za środek wiodący do dokonania kradzieży. Wskazuje się również, przywołując także inne, wcześniejsze judykaty Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 17 lipca 1972 r., I KR 137/72, OSNPG 1972, nr 12 i z dnia 12 stycznia 1965 r., Rw 1497/64, BSN 1965, Nr 5, poz. 79), że zamiar zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia powinien istnieć w chwili rozpoczęcia działania przez sprawcę, a dokonanie włamania do cudzego pomieszczenia w innym celu (np. w celu przenocowania), gdy dopiero po pewnym czasie sprawca dokonuje zaboru znajdujących się tam przedmiotów, nie stanowi przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., lecz – w części dotyczącej zaboru – zwykłą kradzież (B. Michalski [w:] A. Wąsek [red.] Kodeks karny, Cześć szczególna, Komentarz, t. II, Warszawa 2005, s. 807).

Zdaniem orzekającego Sądu Najwyższego, słuszność przytaczanych zapatrywań nie budzi najmniejszych wątpliwości, a wręcz można pokusić się o uwagę, że są one od dawna ugruntowane i niewymagające dodatkowych argumentów. Na ich tle nie ma racji prokurator sporządzający pisemną odpowiedź na kasację, gdy podkreśla, że o stwierdzeniu braku znamion przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. decyduje znaczna różnica czasowa dzieląca włamanie i kradzież, a jako argument przesądzający o ocenie zachowania sprawcy na płaszczyźnie tego przepisu przywołuje fakt, że kradzież z włamaniem jest dokonana nie z chwilą włamania, lecz dopiero z chwilą zaboru mienia w celu przywłaszczenia. Bez

wątpienia, przestępstwo opisane w art. 279 § 1 k.k. – w swym charakterze złożone – jest przestępstwem materialnym i do jego dokonania nie dochodzi, jeżeli sprawca nie objął jeszcze we władanie przedmiotu kradzieży. Jednakże okoliczność ta może być rozważana jedynie na płaszczyźnie form stadialnych przestępstwa, nie zaś jako decydująca o ocenie, jaki czyn sprawca zamierzał popełnić i jakimi środkami do jego dokonania bezpośrednio zdążył. Odległość czasowa, dzieląca pokonanie przeszkody broniącej dostępu do mienia od jego zaboru, stanowi zaś tylko wskazówkę przemawiającą za oceną innego niż kradzież zamiaru sprawcy w chwili dokonywania włamania.

W przedstawionym powyżej świetle trudno więc z kolei nie przyznać racji autorowi kasacji, że pominięcie w ocenie prawnej omawianego aspektu przestępstwa stypizowanego w art. 279 § 1 k.k. skutkowało zaniechaniem wszechstronnego rozważenia ustalonych w sprawie faktów niezbędnych do stwierdzenia, jaki w rzeczywistości zamiar towarzyszył J. F. w chwili pokonywania przeszkody zabezpieczającej dostęp do zamkniętego obiektu, gdzie znajdowały się rzeczy „nadające się” do kradzieży. Celnie tu podnosi obrońca, że poza uwagą Sądu znalazł się fakt, iż oskarżony udał się do (znanego mu) przedszkola bezpośrednio po ucieczce z aresztu, przenocował tam (noclegu poszukiwał zresztą nadal u jednego z kolegów), a dopiero następnego dnia, wychodząc, ukraść słuchawkę od telefonu. Z całą więc pewnością rozważenia wymagało, czy rozbijając szybę w oknie – by dostać się do przedszkola, oskarżony istotnie już wówczas zamierzał dokonać kradzieży wymienionej rzeczy, czy też włamał się tam, by znaleźć kryjówkę i nocleg, a zamiar zaboru powstał u niego dopiero później, gdy już znajdował się na terenie obiektu. Nie bez racji też podnosi obrońca, że Sąd *meriti* nie zakwestionował wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, w których podał wszak (k. 335), iż „*nie chodził do przedszkola, żeby coś ukraść*”, choć bliższe rzeczywistości jest stwierdzenie, że wypowiedź ta w ogóle pozostała poza obszarem uwagi, jako nieistotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Wobec tego, raz jeszcze należy powtórzyć, że dokonanie włamania do zamkniętego pomieszczenia w innym tylko celu, niż kradzież znajdujących się w nim rzeczy, i dopiero następnie dokonanie ich zaboru, nie wypełnia znamion przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k. Zachowanie takie może wypełnić dyspozycję unormowań zabraniających niszczenia mienia (pokonywanych zabezpieczeń), czy

naruszania miru domowego oraz stanowi zwykłą kradzież – traktowaną w zależności od wartości zabranej rzeczy jako przestępstwo lub wykroczenie.

Rysująca się więc na tle wyводу kasacji teza, że wywiązanie się przez Sąd Okręgowy z obowiązków kontrolnych, w zakresie ocenianego zarzutu obrazy prawa materialnego, powinno było doprowadzić do zweryfikowania interpretacji zespołu znamion przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., a w tym świetle, do wszechstronnego rozważenia istotnych z tego punktu widzenia okoliczności, jawi się jako zasadna. Rażąca uchybienie przez Sąd odwoławczy przepisowi art. 433 § 2 k.p.k. nie nasuwa więc wątpliwości, podobnie jak istotny wpływ tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku. Uwzględnienie bowiem zawartości znamienia kwalifikującego przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i ewentualne wykluczenie możliwości dokonania ustalenia, że J. F. już w momencie włamywania się do przedszkola czynił to po to, by dokonać kradzieży, musiałoby zmienić perspektywę spojrzenia na ocenę prawną jego zachowania – także z uwzględnieniem koniecznych do przeprowadzenia ustaleń co do wartości przedmiotów kradzieży i zniszczenia oraz wynikających z tych ustaleń konsekwencji prawnych. Dalsze z kolei konsekwencje hipotetycznego przyjęcia odmiennej niż dotąd oceny omawianego czynu – także w zakresie wymiaru kary – dotknęłyby, rzecz jasna, ciągu trzech przestępstw, z których jedno stanowi kwestionowana obecnie kradzież z włamaniem, ostatecznie zaś również wymierzonej kary łącznej.

Z tych zatem powodów powstała konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymienionego ciągu przestępstw i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Dalej idące wnioski kasacyjne (o uznanie rozważanego zachowania oskarżonego za kolejne wykroczenia i podjęcie wiążących się z tym rozstrzygnięć) nie są zasadne, ponieważ ich istota sprowadza się ostatecznie do żądania zmiany ustaleń faktycznych sprawy, do czego Sąd kasacyjny nie jest oczywiście uprawniony. Bez wątpienia natomiast niezbędne jest powtórzenie przez Sąd Okręgowy postępowania odwoławczego w celu ponownego, zgodnego z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. rozpoznania apelacyjnego zarzutu obrazy prawa materialnego, z uwzględnieniem zapatrywań prawnych wyrażonych w niniejszym wywodzie (art. 519 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k.). Nie ma też przeszkód, aby Sąd Okręgowy orzekł o karze łącznej (która straciła moc *ex lege*) także wtedy, gdyby miało dojść do zmiany stanu sprawy w rozpoznawanym ponownie zakresie.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.